



Roboty przy torach w odrestaurowywanej pierwszej z hal kompleksu zajezdni Pogodno. Na jej tyłach stawiana jest teraz stalowa konstrukcja nowej wiaty.

Fot. Mirosław WINCONEK

W zajezdni Pogodno

Półmetek przebudowy bliski

PRZEBUDOWA zajezdni tramwajów Pogodno przy ai. Wojska Polskiego zbliża się do półmetka. Podczas inwestycji, której koszt to 135,3 mln zł, trzeba zgrać wiele robót jednocześnie. Aktualnie na placu budowy pracują ekipy siedmiu firm. A zajezdnia jest utrzymywana w ciągłym ruchu. I choć krajobraz zmienia się z każdym tygodniem, to zostało jeszcze sporo do zrobienia.

OD środy spółka Atlas Ward wznosi nową wiatę za przebudowywanymi torami odrestaurowywanej równocześnie pierwszej części historycznego kompleksu hal. Wykonawca dostał na operację 10 dni. Cała konstrukcja ma być zamontowana do końca tego tygodnia.

- Na tyle możliwe było ze względów bezpieczeństwa wyłączenie zasilania sąsiedniego, użytkowanego toru nr 7 z hali obok - informuje Grzegorz Stasiński, kierownik zajezdni.

W pierwszej połowie marca wykonana została nowa tzw. eska, czyli mijanka przed zajezdnią, którą tramwaje wyjeżdżają codziennie na trasy. Wymiana konieczna była już teraz, bo w jednym z miejsc w wyniku intensywnej eksploatacji szyny zdążyły się zapasać na 15 cm.

Na tyłach zajezdni szykowane jest podłoże kolejnego odcinka

toru objazdowego - przed wylaniem ławy usypuje się warstwę tzw. suchego betonu. Do robót ziemnych, drogowych i betonowania krakowski ZUE, generalny wykonawca, zajmujący się torami i trakcją, zatrudnił firmę KML. Trwa montaż szyn na pierwszych wymienianych torach, w odcinki wyjazdowe kilku z nich z międzytorzami wylano nakładkę asfaltu.

- Kluczowy dla nas jest właśnie postęp robót przy torze objazdowym, to, co się dzieje w rejonie odcinka wyjazdu i przy torach 2, 3, 4, 5 i 6. Po tym etapie łatwiej będzie nam funkcjonować - wyjaśnia Grzegorz Stasiński.

Gotowa jest część podziemna hali tokarki podtorowej z betonową konstrukcją podestów. Na piaskowanie i malowanie czekają wzniesione wzdłuż skarp umocnienia za zewnętrznym, nowym objazdowym torem nr 21 i za torem wyjazdowym nr 1. Nowe

słupy trakcyjno-oświetleniowe stawia firma Eurocoles Kromiss.

W pierwszej z zabytkowych hal z wylewkami betonowymi pod każdy tor, gdzie na wybranych odcinkach są zamontowane lub montowane szyny, odczyszczono zostały sufit, ściany, uzupełnione spoiny cegieł, są nowe rynny, opierzenia i rury spustowe. Z krajobrazu zajezdni zniknął dobudowany w czasach PRL komin - został wyburzony. Trwa renowacja i adaptacja budynku administracji. W nim wymieniane są m.in. wszystkie przegniłe stropy. Urządzane są pomieszczenia zaplecza dla motorniczych, dyspozytornia, serwerownia, biura. Rozpoczął się remont budki nastawniczej i stróżówki. Stoją mury transformatorowni. Wszystkie roboty budowlane kubaturowe ZUE zlecił Calbudowi, a renowację i konserwację zabytkowych elementów powierzył firmie Konsart.

Automatykę, w tym systemy dostępu, monitoringu, identyfikacji taboru, zarządzania zajezdnią, infrastrukturę przeciwpożarową i telekomunikacyjną wykonuje firma WASKO.

Inwestycja powinna zakończyć się do grudnia tego roku.

Mirosław WINCONEK